

THE MODERN FAMILY AS A “SCHOOL OF SOCIAL VIRTUES” AND ITS ROLE IN BUILDING PARENTAL AUTHORITY IN THE PROCESS OF EDUCATION

Współczesna rodzina jako „szkoła cnót społecznych” i jej rola w budowaniu rodzicielskiego autorytetu w procesie wychowania dzieci

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3953-4141> E-mail: tatiana-grabowska@ukw.edu.pl

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2023.33a.14>

Wprowadzenie

Znaczenie rodziny dla społeczeństwa, jako podstawowego środowiska wychowawczego zostało już odnotowane w starożytności – dowodzą tego poglądy głoszone przez Arystotelesa, który zauważył priorytetową rolę rodziny w życiu społecznym. Twórca socjologii August Comte uważał rodzinę jako najważniejszą i podstawową grupę społeczną¹. W naukach Jana Pawła II także możemy odnaleźć zwrócenie uwagi na fundamentalną rolę, gdzie „rodzina jest szczególną wspólnotą osób, w której rodzice złączeni są przymierzem małżeńskim”². Rodzina stanowi kolebkę życia człowieka, to także pierwotny i podstawowy przejaw wymiaru społecznego osoby, to w rodzinie człowiek się rodzi o dorasta. Tę podstawową komórkę społeczną należy otaczać specjalną troską³. Rodzina, jako taka, jest więc przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, a każda z nich czyni to z punktu widzenia właściwego dla siebie przedmiotu zainteresowania, posługując się odpowiednimi metodami badawczymi⁴. Wśród nich można wspomnieć: pedagogikę, socjologię, etnologię, demografię, ekonomię, filozofię i historię, które to nauki, wspólnie podkreślają uniwersalny charakter rodziny oraz ścisły związek z funkcjonowaniem społeczeństwa⁵.

Współczesny rytm życia, przemiany cywilizacyjne, degradacja naturalnego środowiska, zmiany kulturowe i moralne prowadzą do sformułowania tezy, iż postęp, „pęd cywilizacyjny” stwarzają coraz większe zagrożenie dla rodziny, zakłócając jej funkcjonowanie. Jest to niestety poboczny skutek przemian globalizacyjnych, które oprócz dobrodziejstw niesą ze sobą wzrost bezrobocia, ubóstwo materialne ale i duchowe, zachłystanie dobrami materialnymi, poszukiwanie wirtualnych autorytetów i kryzys rodziny. Zdaniem Jana Pawła II, współczesna rodzina jest zagrożona zarówno od wewnątrz, jak i z zewnątrz, co przekłada się na wiele niekorzystnych czynników dla społeczeństwa, państwa, narodu, a wynika to z tego, iż rodzina jest szkołą cnót społecznych⁶.

1. Ustalenia terminologiczne

¹ Por. Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym- jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa* [w:] T. Pillich, I. Lepalczyk I (red), *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*, Warszawa 1995.

² Jan Paweł II, *Zachować duchowe i etyczne wartości rodzinnego życia – homilia Bamenola, 12 sierpnia 1985* [w:] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II :Antologia wypowiedzi*, Wyb. i przygotowanie tekstów Cz. Drażek, Kraków 1990.

³ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja Christifideles laici* [w:] T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II*, Kraków 2007.

⁴ T. Kukułowicz, *Z badań nad rodziną*, Lublin 1984.

⁵ A. Ostrowska, *Środowisko wychowawcze i jego znaczenie w edukacji dziecka* [w:] I. Kopaczyńska, M.-Adamowicz. (red.), *Dziecko w kształceniu instytucjonalnym. Idee - refleksje - badania*, Zielona Góra 2019.

⁶ Por. Jan Paweł II, *Zachować duchowe i etyczne wartości rodzinnego życia- homilia, Bamenola, 12 sierpnia*, op. cit.

Doniosłą rolę w życiu każdego człowieka odgrywa rodzina. Rodzina jest ściśle związana z naturą ludzką, jest w jego życiu od samego początku, zawiązuje się w wyniku rozwoju człowieka. Rodzina jest swoistym korelatem życia ludzkiego, „by się odróżnić od innych rodzin przyjmują właściwe dla siebie miano i nazywają się np. Kowalscy czy Grabowscy”⁷. Ponieważ rodzina stanowi podstawowe środowisko każdego człowieka i w istotny sposób oddziałuje na jego wychowanie i rozwój, jest istotnym pomostem łączącym go ze społeczeństwem. Od rodziny rozpoczyna się więc biografia każdego człowieka, stanowi bowiem najważniejszą rzeczywistość wychowawczą⁸.

Analiza literatury przedmiotu pozwala na odnotowanie różnych definicji pojęcia rodziny. Analogicznym jest to, że określana jest jako ta, która zapewnia ciągłość biologiczną społeczeństwa i przekazuje dziedzictwo następnemu pokoleniu. Tym samym pozwala na wprowadzenie człowieka w świat wartości społecznych, etyczno-moralnych oraz religijnych⁹.

Rodzina od zarania wieków stanowiła podstawę społeczeństwa. To w rodzinie dziecko zdobywa pierwsze doświadczenia, poczucie bezpieczeństwa, jedności, zaufania, ofiarności, ciągłości pokoleniowej, prawdziwego znaczenia wolności. Rodzina może być spostrzegana jako swego rodzaju kolebka kształtowania ważnych cech osobowych, dzieje się to dzięki obcowaniu w bliskich relacjach z rodzicami, rodzeństwem. Rodzice, jako pierwsi nauczyciele, mają za zadanie nauczyć tradycji, przekazać wartości moralne, tak aby dziecko mogło samodzielnie podejmować decyzje. Odpowiedzialni rodzice muszą czuwać nad całym rozwojem dziecka, nie tylko zaspokajaniem potrzeb materialnych ale także duchowych¹⁰. Podstawową funkcją domu rodzinnego jest „zapewnienie wszystkim domownikom, a szczególnie dzieciom poczucia bezpieczeństwa” (...) „dom rodzinny jest pierwszym dla dziecka miejscem poznawania ludzi, rzeczy, gromadzenia doświadczeń, zdobywania podstawowej wiedzy i umiejętności, przyswajania norm moralno – społecznych, określonego systemu wartości, tradycji rodzinnych”¹¹. To właśnie w domu rodzinnym, w którym zachodzi proces naturalnego wychowania, dziecko zdobywa podstawową wiedzę. Wiedzę, zarówno o współczesności jak i o przeszłości, nabywa niezbędnych umiejętności życiowych, poznaje tradycje swojej rodziny, włączane jest w ich kultywowanie. To właśnie w rodzinie uczy się rozróżniać, co jest dobre a co złe, co akceptowane przez dorosłych a co nie¹².

Rodzina to swego rodzaju wspólnota, która wypływa z natury ludzkiej u której podstaw leży naturalny podział ludzi na dwie płcie. Od swoich członków (szczególnie rodziców) wymaga integralnego zespolenia celów i dążeń podejmowanych dobrowolnie na rzecz rodziny. W swym istnieniu rodzina rządzi się miłością, prawo ma zastosowanie do jej ochrony, swoim członkom daje wiele radości i przyjemności. Członkowie rodziny czując swoją wspólnotowość są w stanie poświęcić swoje indywidualne swobody i wolności na rzecz rodziny. Rodzina jest jedyną grupą społeczną opartą na czynnikach biologicznych i naturalnych, w której więzi pokrewieństwa i miłości nabierają szczególnego znaczenia¹³. Rodzinę należy także rozpatrywać jako „instytucję wychowawczą”, która jako grupa społeczna wychowuje własne dzieci. Rodzina pełni podstawowe funkcje, są nimi: biologiczno-opiekuńcza, to zapewnienie dziecku odpowiednich warunków rozwoju fizycznego (odpowiednie pożywienie, ubranie, zabezpieczenie

⁷ L. Dyczewski, *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin 2003, s.30-31.

⁸ Aszkiełowicz, A. *Czy szczęście rodzinne jest dziełem przypadku? Rodzina najlepszym nauczycielem*, [w:] A. Kamińska, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra. Aspekty wychowania i kształcenia we współczesnej szkole*, Sosnowiec 2016, s. 37.

⁹ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.

¹⁰ S. Michałowski, *Wartość rodziny w procesie wychowania współczesnego pokolenia*. [w:] B. Dymara (red.), *Dziecko w świetle szkoły. Szkice o wychowaniu*, Kraków 1998.

¹¹ J. Izdebska, *Dom rodzinny postrzegany przez dzieci*, Białystok 2006, s. 91-93.

¹² *Ibidem*, s. 94.

¹³ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar...op. cit.*

warunków do snu, odpoczynku); kulturalno-towarzyska, to organizacja wypoczynku, dóbr kultury. Istotną jest także funkcja ekonomiczna, jako zabezpieczenie niezbędnych środków finansowych dla wszystkich członków rodziny oraz wychowawcza jako proces wdrażania młodego pokolenia do życia w społeczeństwie, w późniejszym etapie funkcję tę przejmuje szkoła, wzmocnienia dostarcza środowisko oraz własna aktywność. Dla ogólnego prawidłowego funkcjonowania rodziny niezbędne jest życie emocjonalne, które swym całokształtem przenika na inne sfery codziennych relacji w rodzinie. Dla prawidłowego rozwoju i wychowania dzieci bardzo duże znaczenie mają więzi uczuciowe. W żaden inny sposób nie można zapewnić dziecku prawidłowego rozwoju emocjonalnego jak tylko poprzez normalne stosunki rodzinne. Tylko osobiście rodzice są niezbędni do życia i rozwoju dziecka¹⁴.

Rodzina, jako jedno z pierwszych, tym samym najważniejszych środowisk socjalizacyjnych, wpływa przykładem swoich członków na postawy jakie przyjmuje się w napotykanym sytuacjach życiowych. Od członków rodziny idzie przykład, ustalane są priorytety w zakresie uznawanych wartości oraz sposobu w jaki będą wypełniane zadania wynikające z przypisanych ról społecznych. Dziecko obserwuje zachowania członków rodziny, naśladuje ich, dzieje się tak mimowolnie, bez woli świadomości rodziców¹⁵. Dlatego tak ważne są postawy rodziców, jakie przyjmują w stosunku do dzieci, jakie działania podejmują na co dzień, by być dla swoich dzieci autorytetem.

2. Zagrożenia dla funkcjonowania rodzin

W drugiej połowie XX wieku, sformułowano pogląd, iż ówczesna cywilizacja stwarzała w miarę swojego postępu, coraz to większe zagrożenie dla funkcjonowania rodziny. Wraz z rozwojem postindustrialnej cywilizacji, która oprócz dogodności dla funkcjonowania człowieka, większego standardu życia, oświaty, rozwoju medycyny, niosła za sobą negatywne skutki, które znacznie wpływały na jakość życia. Znaczącym sygnałem dostrzeżenia niebezpieczeństw, na jakie narażona jest współczesna rodzina, był fakt proklamowania przez Organizację Narodów Zjednoczonych i Kościół Katolicki roku 1994 Międzynarodowym Rokiem Rodziny. Miał być to sygnał do przyjrzenia się sytuacji rodzin, zwrócenia baczniejszej uwagi na mobilizację działań skierowanych w kierunku rodzin¹⁶. Zgodzić należy się z Tyszką, iż stopa życiowa rodzin, wraz z rozwojem cywilizacyjnym znacznie się podniosła, w dużej mierze miało to wpływ na tryb i styl życia rodzin. Kolejne etapy automatyzacji, robotyzacji w znacznym stopniu przyczyniły się do podnoszenia jakości życia, nauka stała się siłą napędową rozwoju technicznego i ekonomicznego. Rozwój działalności usługowej w znacznym stopniu wspomagał rodzinę, zaspakajał potrzeby członków rodziny (materialne i pozamaterialne), a błyskawiczny rozwój informatyki, komputerów doprowadził do błyskawicznego rozwoju przepływu informacji. Rozwinęła się globalizacja, która w każdej dziedzinie życia wkraczała w kolejne dziedziny życia człowieka, tym samym poculiśmy się członkami „globalnej wioski”. Rozpoczęła się era (lata dziewięćdziesiąte XX wieku) przepływu ludności, z krajów mniej rozwiniętych do tych, które szybciej odniosły sukces gospodarczy, a tym samym doprowadziło do wymieszania kulturowego, co zwiększyło poczucie obcości w społeczeństwach. Wraz z rozwojem automatyzacji, ludzie zostawali zastępowani urządzeniami, miało to także przełożenie na kontakty w rodzinach, gdzie każdy jej członek szuka miłego spędzenia czasu bez udziału innych. Niestety skutkiem tego jest rozluźnienie więzi rodzinnych, ograniczenie wzajemnych relacji, czy choćby czasu spędzanego wspólnie.

¹⁴ S. Kawula, *Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza*, [w:] S. Kawula, J. Brągiel, W. Janke *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Warszawa 2004.

¹⁵ A. Róg, S. Siudzińska, *Style wychowania stosowane przez rodziców a społeczne funkcjonowanie dziecka*. [w:] J. Brągiel, P. E. Kaniok, A. Kurcz (red.), *Rodzicielstwo w kontekście wychowania i edukacji*, Opole 2013.

¹⁶ Por. Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym*...op. cit. s.137.

Kolejnym aspektem zagrażającym spójności w rodzinie, są niewątpliwe ruchy autonomizacji jednostki we współczesnych społeczeństwach europejskiego kręgu kulturowego. Wrazem takich działań jest prymat interesów i dążeń osobistych człowieka w stosunku do innych ludzi, grup społecznych. Owo dążenie do zaspakajania tylko swoich subiektywnych potrzeb przekłada się na upominanie się tylko o swoje interesy, a tym samym ograniczeniu skłonności do poświęceń, rodzi się więc swego rodzaju indywidualistyczna filozofa życia¹⁷.

W drugiej połowie XX wieku, jak zauważa Tyszka, można zauważyć dalszą zintensyfikowaną autonomizację jednostki w stosunku do narodu, społeczności lokalnej, mikrogrup i innych jednostek, w tym także w stosunku do własnej rodziny. W coraz większym stopniu można dostrzec brak skłonności do poświęceń w stosunku do humanistycznych ideałów ludzkości, w imię religii czy moralności. Niestety ludzie stali się coraz bardziej praktyczni, wygodni, ceniący w większym stopniu bezpieczeństwo materialne, socjalne, aspiracje życiowe¹⁸. Obecnie niepokojącym, staje się tendencja „(w skali międzynarodowej) do wzrostu liczby konfliktów małżeńskich i rozwodów; wzrost zatrudnienia kobiet nie tylko z pobudek ekonomicznych (dążność do ciekawszego życia i samorealizacji); relatywne zmniejszenie wartości dzieci dla rodziców (dobra konsumpcyjne); indywidualizacja form aktywności w rodzinie i zainteresowań; deferencja norm i wartości u poszczególnych członków rodziny – nawzajem do siebie”¹⁹. Autor proponuje, by na te zmiany i rolę współczesnej rodziny spojrzeć z perspektywy ważniejszych funkcji jakie ma ona do wypełnienia. Wśród nich można wymienić; funkcję materialno-ekonomiczną – polegającą na zaspokajaniu potrzeb materialnych członków rodziny; opiekuńczo-zaspokajająca czyli funkcja opiekuńcza w stosunku do dzieci, ale także wspieranie materialne rodziców i dziadków; funkcja prokreacyjna- zaspokajanie rodzicielskich, emocjonalnych potrzeb bycia matką, ojcem; seksualna funkcja rodziny- zaspokojenie potrzeb współżycia płciowego przez małżeństwo; legalizacyjno-kontrolna funkcja - to przejawianie się legalizacji niektórych typów zachowań człowieka i w sprawowaniu wzajemnej kontroli członków rodziny; socjalizacyjna funkcja przejawia się w realizowaniu przygotowania dzieci do samodzielnego pełnienia podstawowych ról społecznych oraz wzajemnego dostosowania się małżonków do siebie.

Kolejną funkcją jest funkcja klasowa, która polega na nadawaniu dzieciom i niepracującemu współmałżonkowi pozycji w strukturę klasowo-warstwowej; funkcja kulturalna, polegająca na zapoznawaniu młodego pokolenia z kulturą danego społeczeństwa, wpajaniu norm, systemów wartości, przekazywaniu kulturowego dziedzictwa; funkcja rekreacyjno-towarzyska gdzie dom rodzinny jest miejscem wypoczynku, nawiązywania relacji, gdzie jego atmosfera, przestrzeń służy rozładowywaniu napięć powstałych poza nim; emocjonalno-ekspresyjna funkcja, która najbardziej uwidacznia się wśród młodych małżonków, par zakochanych w sobie a uwidacznia w pierwszym stadium życia małżeńskiego²⁰.

Zaznaczyć należy, że funkcje rodziny ulegają przemianom między innymi pod wpływem przemian ustrojowych, kulturowych, ekonomicznych, emancypacyjnych. Niewątpliwie na zmiany w rodzinach wpływają także przeobrażenia na gruncie oświaty, kultury, rozbudowy instytucji wspierających wychowanie dzieci, a także zmiany w stosunkach między samymi jej członkami. Niestety niepokojące mogą się wydawać zmiany w rozluźnianiu więzi w rodzinach wielopokoleniowych, o czym donoszą socjologowie, zauważając, że komórka społeczna robi się coraz to mniejsza.

O niezmiernie ważnym aspekcie zagrożenia dla rodziny i jej członków pisze Tyszka, który odnotowuje, iż zjawisko indywidualizacji owszem daje wolność, która jest bardzo pożądana przez współczesnego człowieka z europejskiego kręgu kulturowego, ale znacznie rozluźnia strukturę rodziny. Istotnym jest, aby indywidualizacja nie przekroczyła granic egoizmu,

¹⁷ *Ibideim*, s. 140-142.

¹⁸ Z. Tyszka (red.), *Analiza przemian wybranych kategorii rodzin polskich*, Poznań 1990.

¹⁹ Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym...* op. cit. 147.

²⁰ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974. s. 61-70.

czyli realizacja własnych interesów, dążeń, aby nie odbywała się kosztem innych członków rodziny. A przecież rodzina jest nie do zastąpienia i nie sposób jest sobie nawet wyobrazić jej nieobecności w społeczeństwie. Ludzkość nie wypracowała sobie innej instytucji, która mogłaby zastąpić rodzinę²¹.

Dlatego tak ważne jest bycie w rodzinie, owo bycie zakłada wspólnie spędzany czas, dawanie sobie wzajemnego wsparcia, poszukiwanie wzajemnych pól porozumienia, realizacji wspólnych pasji, doświadczanie mocy rodziny.

3. Wokół poszukiwań źródeł wzorów i ideałów

W tych poszukiwaniach z pomocą przychodzą słowa, że szczególnie istotny jest osobisty przykład rodziców i jest to „ważne także dlatego, ażeby człowiek, który rodzi się i wychowuje, wszedł bez wahania czy zwątpienia na drogę dobra, jakie jest wpisane w jego serce”²². To właśnie miłość rodzicielska, bycie z dzieckiem i przy dziecku daje mu siłę do stawiania czoła przeciwnościom świata.

Pierwszymi osobami znaczącymi w życiu każdego dziecka są niewątpliwie rodzice. Właśnie oni pokazują piękno otaczającego ich świata, towarzyszą dziecku w jego poczynaniach na różnych płaszczyznach, są tymi „pierwszymi nauczycielami życia” a dom rodzinny „jest pierwszym środowiskiem, w którym dziecko przebywa niemal wyłącznie aż do czasu rozpoczęcia nauki w szkole. Dom właśnie decyduje przez układ swoich stosunków, przez poziom i atmosferę, jaką reprezentuje, przez opiekę, jakiej udziela dziecku, o takim stopniu i poziomie jego uspołecznienia, które pozwolą mu na włączenie się w pracę zespołu dzieci w klasie I i w dalszych klasach szkoły podstawowej”²³.

Rodzice są pierwszymi wychowawcami dla swoich dzieci, jest to ich prawo, a jednocześnie obowiązek zapisany w Karcie Praw Rodziny (art. 5). Czytamy w nim, że „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców”²⁴. Rodzina zatem jako to pierwsze środowisko pokazuje otaczający dziecko świat, wprowadza w krąg najbliższych, pokazuje zachowania pożądane społecznie a neguje, te które mogłyby zaburzać rozwój i funkcjonowanie społeczne dziecka.

To, jaki dziecko ma stosunek do szkoły, nauczycieli, w jaki sposób funkcjonuje w grupie rówieśników w dużym stopniu zależy od tego jakie cechy osobowości, postawy zaszczepli w nim rodzina. Brak troskliwej opieki może spowodować deficyty pod względem rozwoju fizycznego, społecznego i przyswajania wiedzy u dziecka. Dom rodzinny, jego członkowie odgrywają szczególną rolę w kształtowaniu postaw społecznych i moralnych dziecka. Specyficzną funkcją, która wpływa na ogólne samopoczucie i rozwój uczuciowy, jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, co wpływa niewątpliwie na wzmocnienie chęci do poznawania rzeczy nowych, odkrywania rzeczy i zjawisk dla dziecka nieznanych.

Zdaniem M. Tyszkowej, życie rodzinne, obcowanie dziecka z innymi, bliskimi uczuciowo ludźmi stanowi dla dziecka cenne źródło różnorodnych doświadczeń o charakterze społecznym i emocjonalnym. Członkowie rodziny są dla siebie układem odniesienia, źródłem wzorców aktywności, zachowań a także przekazicielami modeli i wzorów postępowania. Rodzina może w dwojaki sposób oddziaływać na rozwój jednostki: „(a) przez stwarzanie warunków zdobywania doświadczeń i wyznaczanie ich charakteru, (b) przez przekazywanie jedno-

²¹ Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym*...s. 150-153.

²² Jan Paweł II, *List do rodzin Gratissiman sane z 1994 r.* [w:] T. Bilicki *Dziecko i wychowanie w pedagogii...*op.cit s. 76.

²³ L. Wołoszynowa, *Młodszy wiek szkolny*, [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa 1982, s. 628.

²⁴ http://www.srk.opoka.org.pl/srk/srk_pliki/karta.htm dostęp w dniu 21.10.2022 r.

stee wzorów, narzędzi kulturowych i sposobów opracowania doświadczeń w aspekcie poznawczym, w aspekcie emocjonalnym i w kategoriach wartości”²⁵. Tylko właściwe funkcjonowanie rodziny, jako miejsca „uczuciowych doznań człowieka” ma ogromny wpływ na to, jaką postawę i aktywność życiową przyjmie oraz na jak to odbije się na jego psychice. To właśnie ta funkcja rodziny pozwala w przyszłości kompensować człowiekowi wszystko co złe, przykre, nieprzychylnie spotyka go od innych ludzi w życiu dorosłym, już poza domem²⁶.

Dla prawidłowego rozwoju dziecka, dla jego późniejszych losów, zdrowia psychicznego, oraz dalszego prawidłowego wychodzenia naprzeciw wyzwaniom codzienności, wreszcie dla stawania się pełnoprawnym podmiotem niezbędni są odpowiedzialni rodzice. Rodzice, którzy swoim przykładem, postawami społecznie akceptowanymi, będą partnerami do działań, przewodnikami, mentorami swoich dzieci. Ważne jest, aby budować z dzieckiem więź, którą należy tworzyć, budować relacje już od chwili pojawienia się dziecka na świecie. Niezależnie od tego w jakich sytuacjach, trudnych, nowych znajdzie się dziecko, będzie wiedziało, że ma oparcie w swoich rodzicach. Tak zbudowana więź da także podstawy do porozumienia z dzieckiem na każdym etapie jego życia, okazywane dziecku zainteresowanie pozwoli na zbudowanie przez niego poczucia bezpieczeństwa, a tym samym przygotowuje go do różnych ról na późniejszych etapach jego życia. Rodzice poprzez oddziaływanie na dziecko nie tylko je kształtują, uczą ale także przekazują system wartości i norm. Fundamentalną rzeczą jest to, iż „wypełnianie wychowawczego zadania stawia rodzicom wymagania, gdyż chcąc wychowywać, rodzice sami muszą być wychowani, bo tylko w ten sposób ich trud będzie owocny”²⁷.

W świetle istniejących przepisów to, (...) oboje rodzice ponoszą wspólną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Rodzice lub w określonych przypadkach opiekunowie prawni ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski”²⁸.

Odpowiedzialność jaka spoczywa na rodzicach jest ogromna, nie zawsze uzmysłowiona przez nich samych, a mająca ogromne znaczenie na całe późniejsze życie człowieka. Każda rodzina jest bowiem środowiskiem naturalnego wychowania i bez wątpienia pozostawia ślad w każdym z jego członków na kolejne lata życia, dlatego tak ważna jest świadomość wychowawcza rodziców. U podłoża powstawania prawidłowych postaw rodzicielskich leżą postawy pozytywne wobec dziecka a wśród nich: postawa współdziałania, akceptacji, uznająca prawa dziecka, rozumnej swobody.

Współdziałanie z dzieckiem to aktywność rodziców, którzy są przy dziecku, akceptują jego rówieśników. Czynnie uczestniczą w życiu dziecka, wykazują zainteresowanie jego działaniami. Pozwalają dziecku na niezależność, włączają i angażują w sprawy rodziny. Współdziałanie z dzieckiem może w konsekwencji doprowadzić do tego, że dziecko ma zaufanie do rodziców. Wie, że zawsze może się do nich zwrócić o pomoc. Odpowiedzialność jaka spoczywa na rodzicach, by umieć pokazać dziecku prawidłowe wzory zachowania się wśród innych, współpracy z innymi, w głównej mierze przekłada się na dalsze społeczne życie dziecka.

Akceptacja dziecka, to nieodzowny warunek właściwych relacji w rodzinie. Postawa ta sprzyja kształtowaniu się zdolności do nawiązywania trwałych więzi emocjonalnych. Rodzice powinni zaakceptować dziecko takim jakie ono jest, z jego wadami i zaletami. Akceptacja nie jest jednoznaczna z pobyżaniem dziecku, jeśli zasłuży ono na karę, to jest ona jedynie sygnałem, że dziecko źle postąpiło.

²⁵ M. Tyszkowa, *Jednostka a rodzina: interakcje, stosunki, rozwój* [w:] M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne, T.1*, Warszawa 2003.

²⁶ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy, ...op. cit.*

²⁷ Jan Paweł II, *Budować na wzajemnym zaufaniu – homilia*, Wrocław, 21 czerwca 1983 [w:] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II...op. cit.*

²⁸ <http://brpd.gov.pl/konwencja-o-prawach-dziecka> dostęp w dniu 20.10.2022r.

Uznanie praw dziecka to poszanowanie jego indywidualności i praw w rodzinie. Rodzice uznając, że dziecko jest pełnoprawnym człowiekiem, obdarzając je szacunkiem, dają mu sygnał, że uznają jego prawa. Dziecko rosnące w poczuciu, że uznawane są jego prawa, dostrzegane i zaspokajane potrzeby, jest gotowe na podejmowanie różnych aktywności z własnej inicjatywy. Ma poczucie własnej mocy sprawczej, możliwości działania w poczuciu skuteczności.

Rozumna swoboda polega na dawaniu w miarę rozwoju dziecka coraz to większej swobody w działaniu, podejmowaniu decyzji. Dziecko doświadczając nowych rzeczy nabiera pewności do kolejnych wyzwań tym samym nabywa różnych kompetencji stając się bardziej samodzielny. Rola rodzica polega tu na mądrym towarzyszeniu, by w miarę pojawiających się sytuacji niebezpiecznych dla dziecka móc tę swobodę ograniczyć²⁹. Jeśli rodzice obdarzają dziecko zaufaniem i swobodą będzie ono gotowe do współdziałania z rówieśnikami, uspołecznione, twórcze i otwarte na nowe wyzwania. Przygotuje się ono do pokonywania różnych przeszkód, kończenia zaczętych już przez siebie działań³⁰.

Dziecko, które będzie wzrastało w rodzinie w której każdy jej członek mógł doświadczać wartości samego siebie, będzie w przyszłości potrafiło odwzajemnić takie relacje. Jeżeli pozwolono mu brać odpowiedzialność za siebie, będzie potrafiło dzielić się z rodzeństwem, rodzicami, tym samym będzie wiedzieć, czym jest współodpowiedzialność. Doświadczając prawdziwego partnerstwa w rodzinie dziecko nabywa kompetencji do pocucia własnej podmiotowości oraz uczy się szanować podmiotowość innych, obdarzone bezwarunkową miłością bliskich, taką miłość ofiaruje innym³¹. Doświadczanie wartości samego siebie rozumiane jako aktywne uczestnictwo, odbieranie wrażeń, przeżyć, poznawanie przez osobisty i bezpośredni kontakt³².

Każda pozytywna postawa rodzicielska przejawiana wobec dziecka przyczyni się do budowania w nim pewności siebie, bezpieczeństwa, samostanowienia o sobie. Pozytywne doświadczenia wyniesione z rodziny procentują w życiu dorosłym i przyczyniają się do budowania dojrzałej postawy podmiotowej, którą będzie prezentował wobec innych i ujawni wobec nich podobne zachowania. Nie tylko odpowiednia postawa rodzica będzie ważna w procesie wychowania, ale także dawanie osobistego przykładu w codziennych sytuacjach życiowych. Dla dzieci w młodszym wieku każdy rodzic stanowi autorytet, jest najważniejszą osobą, przewodnikiem po otaczającej go rzeczywistości. Rozpatrując kategorie autorytetu warto zaznaczyć, że „Rola rodziców polega nie tylko na szeroko pojętej opiece. Mają oni decydujący udział w kształtowaniu osobowości dziecka, jego świata myśli, uczuć, dążeń oraz w tworzeniu się obrazu siebie samego, pocucia własnego ja”³³. Istotną kwestią jest także to, że autorytet wybierany powinien być bez żadnego przymusu i dobrowolnie. Zjawisko autorytetu zajmuje istotne miejsce w procesie wychowania.

4. Założenia metodologiczne

W celu przyjrzenia się postawom rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym przeprowadzono badania sondażowe wśród uczniów klas I-III, którzy mieli za zadanie opowiedzieć o autorytecie jaki upatrują w swoich opiekunach. Równolegle zapytano rodziców tych dzieci o kwestie autorytetu, więzi rodzinne w ich rodzinach oraz o sposoby jakich używają by wzbudzić w dzieciach swój autorytet. Posłużono się także kwestionariuszem do badania postaw rodzicielskich Marii Ziemskiej. Kwestionariusz pozwala na ocenienie i zdiagnozowanie

²⁹ Por. M. Ziemska, *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986.

³⁰ Por. M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1969.

³¹ A. W. Janke, *Rodzina jako przestrzeń doświadczania wartości samego siebie*, [w:] A. M. Tchorzewski (red.), *Doświadczanie wartości samego siebie w procesach edukacyjnych*, Bydgoszcz 1997.

³² Por. U. Ostrowska, *Doświadczanie wartości edukacyjnych w szkole wyższej*, Bydgoszcz 1998.

³³ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975.

postawy rodzicielskie przejawiane wobec dzieci. Celem głównym tych badań była próba diagnozy zjawiska autorytetu rodziców w opiniach ich dzieci. W toku podjętych badań dążono do udzielenia odpowiedzi na problemy (pytania) badawcze:

Czy a jeśli tak, to jaki rodzaj autorytetu deklarują dziewczynki a jaki chłopcy w stosunku do swoich matek i ojców?

W jaki sposób więzi rodzinne wyznaczają sposób postrzegania rodziców przez dzieci?

Czy a jeśli tak, to które ze stylów wychowania przekładają się na autorytet rodziców?

W jaki sposób postawy rodzicielskie rzutują na sposób postrzegania rodziców przez ich dzieci?

Czy i jakie deklarowane postawy rodziców wzmacniają w dzieciach poczucie bezpieczeństwa?

W badaniach wykorzystano strategię ilościową posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, techniką ankiety. Na potrzeby badań posłużono się kwestionariuszem ankiety skierowanym do dzieci oraz ich rodziców. W badaniach łącznie wzięło udział 116 osób (58 uczniów i 58 ich rodziców), na terenie województwa Kujawsko-pomorskiego. Dzieci wypełniały ankietę podczas lekcji z wychowawcą, uczniowie byli zainteresowani tematyką i nie potrzebowali dodatkowych wyjaśnień. Rodzice ankietę wypełniali podczas zebrania z nauczycielem, także wykazali chęć wzięcia udziału w badaniu. Populację uczniów stanowiło 62 % dziewczynek i 38 % chłopców. Wśród rodziców przeważały mamy, bo było ich 90%, ojcowie byli w znacznej mniejszości.

5. Analiza i wnioski z badań

W zakresie rodzaju i przejawów autorytetu jakim obdarzają rodzice swoich dzieci, uczniowie (zarówno dziewczynki jak i chłopcy) zwrócili uwagę na najczęściej pozostawianie im dużej swobody (ponad 40%), stawiania wysokich wymagań (33 %), stawiania w centrum uwagi (23%), zaledwie 4% dzieci wskazało na unikanie kontaktu przez rodziców. Uzyskane wyniki mogą wskazywać na tendencję odpuszczania dzieciom ich obowiązków, wyręczania ich w obowiązkach, lub całkowite wyręczanie, bądź nadmierną ochronę przed wykonywaniem jakichkolwiek zadań dodatkowych. Niepokojącym może być fakt wskazania przez dzieci (tu w większości dziewczynki – 70%) sytuacji unikania dziecka przez rodziców, pomijania jego potrzeb, pozostawienie samemu sobie. Kolejną, ważną kwestią były więzi rodzinne, na które wskazywały dzieci w swoich rodzinach. Zarówno dziewczynki, jak i chłopcy wskazali, że dobrze się ze sobą czują, dogadują i mają podobny sposób myślenia, lubią ze sobą przebywać i lubią ze sobą rozmawiać. Dzieci częściej wskazywały na czas spędzany z mamą (65%), pozostały czas to aktywności realizowane z ojcem (35%), na który wskazywali częściej chłopcy. Zapewne fakt ten może wiązać się z życiem zawodowym rodziców, ale i podziałem ról jaki w naszym społeczeństwie istnieje i nadal jest przekazywany z pokolenia na pokolenie. Znacznie częściej opieki nad dziećmi podejmuje się matka, która albo rezygnuje na czas jakichś prac zawodowych, bądź pracuje na część etatu, natomiast ojciec, jako głowa rodziny, przejmuje trud utrzymania rodziny i tym samym ma mniej czasu na kontakt z dziećmi. Ten podział czasu i utrzymywania więzi rodzinnych, nie oznacza bynajmniej zaprzestanie budowania więzi, czy też zaniedbanie kontaktów z dzieckiem, a raczej z sytuacji ekonomicznej rodziny, potrzeby zapewnienia środków na jej utrzymanie. Dzieci miały także szansę wskazać na sytuacje w których rodzice są dla nich autorytetem. Dzieci wskazywały na odpowiednie zachowanie się rodziców (używanie zwrotów grzecznościowych, życzliwość do innych ludzi, kulturalne zachowanie się w miejscach publicznych) 60 % na mamę i w 40 % na tatę. Dzieci wskazały także na fakt wspólnego uczestniczenia w nabożeństwach kościelnych wspólnie z rodzicami (58%) oraz kultywowania świąt (42%), dzieci poza odpowiedziami jakie udzieliły w kwestionariuszu ankiety dopisały dziadków jako osoby dla nich ważne i wspomagające ich proces wychowania. W zakresie prezentowanych stylów wychowania dzieci wskazywały na mamę (80%) jako osobę, która ma dużą

wiedzę, jest osobą która chętnie udziela pomocy, jest wrażliwa na potrzeby, ma wiedzę na temat dziecka. Ojciec był wskazywany jako osoba, która często pomaga, ale częściej wykonuje zadania za dziecko, rzadziej niż mama nagradza, i częściej wyznacza kary za przewinienia. Zdecydowanie częściej mama wskazywana była jako osoba, którą dziecko chce naśladować, upatruje się w niej osobę godną zaufania., tata zaś jest postacią, która dyscyplinuje dziecko. Reasumując można stwierdzić, że dzieci widzą i czują wsparcie od swoich rodziców, czują się doceniane, a tym samym nabierają chęci do podejmowania działania. W niewielkim tylko procencie pojawiło się unikanie kontaktu przez rodzica, co może wskazywać na zapracowanie rodziców, zbyt duże pochłonięcie sprawami zawodowymi. Dokonując analizy materiału badawczego jaki uzyskano z odpowiedzi rodziców, których zapytano o postawy jakie przejawiają wobec swoich dzieci, można zauważyć następujące zależności. W zakresie postawy górowania nad dzieckiem, która to tworzy się w wyniku nadmiernego skoncentrowania na dziecku oraz dominacji rodziców nad nim, którzy to wykazują twardość, surowość w kontaktach z dzieckiem, zaledwie w 13% badanych wykazało niewłaściwy poziom postawy górowania. Umiarkowanie negatywne postawy reprezentowało 48% respondentów, a 40% wykazało właściwy poziom górowania. Wyniki takie mogą świadczyć o tym, że rodzice respektują prawa swojego dziecka, wspierają je, dzieci dzięki takiej postawie akceptacji rodziców wierzą we własne siły. Kolejna z postaw to postawa bezradności, która charakteryzuje się tym, że rodzice nie radzą sobie z wychowaniem dzieci, wykazują bezsilność wobec problemów wychowawczych, które stają na ich drodze. Rodzice nie mają pomysłu na wychowanie dziecka. Analizując zebrane dane można stwierdzić, że 31 % badanych wykazało właściwy poziom postawy bezradności, negatywne postawy odnotowano u 29% respondentów, a u 40% zauważono umiarkowany poziom bezradności. Uzyskane wyniki wskazują na to, że prezentowana postawa bezradności rodzica może zmuszać dzieci do wejścia w rolę „małego dorosłego”, niekiedy brak czasu przez rodziców, jaki powinni poświęcić swoim dzieciom, przyczynia się do tego, że dziecko zostaje postawione przed faktem bycia odpowiedzialnym za swoje czyny, decyzje. Postawa koncentracji na dziecku jako nadmierne skupianie się na dziecku, jego problemach, była kolejną którą analizowano na podstawie zebranego materiału badawczego. W zakresie tej postawy można stwierdzić, że wśród badanych rodziców dominuje umiarkowanie negatywny poziom koncentracji na dziecku, właściwy poziom koncentracji zadeklarowało 22 % rodziców, a wysoki poziom stwierdzono u 18 % respondentów. Uzyskane wyniki pozwalają na wysunięcie wniosku, iż dzieci które odczuwają wysoki poziom koncentracji rodziców na sobie mogą doświadczać poczucia bezpieczeństwa, potrafią nawiązywać relacje z innymi. Zakładając, że nadmierna koncentracja nie przejawia się w wyręczaniu dziecka, to jest to postawa pożądana w procesie wychowawczym. Ostatnią z postaw jest postawa dystansu w stosunku do dziecka, która objawia się odtrącaniem dziecka, nie zwracaniem na niego uwagi. Rodzice często krytykują dziecko, wykazują brak tolerancji wobec działań dziecka, nie współdziałają z nim. Analizując zebrany materiał można stwierdzić, że większość rodziców 65% deklarowało właściwy poziom postawy dystansu, a zaledwie 35% stanowiło wskazanie na wysoki poziom dystansu do dziecka. Uzyskane wyniki pozwalają na stwierdzenie, że nie dystans a przyjazne relacje z dzieckiem sprzyjają jego aktywności w relacjach z innymi.

6. Rekomendacje dla praktyki

Przedmiotem rozważań badawczych był autorytet rodziców w oczach dzieci oraz postawy rodzicielskie jakie prezentują oni wobec dzieci. Próba diagnozy uwidoczniła obszary wzajemnych korelacji, ale także obszary nad którymi rodzice, którzy chcą być autorytetem dla swoich dzieci powinni nad tym popracować. Analiza materiału badawczego wskazała jednoznacznie, że autorytet rodziców względem ich dzieci wiąże się z więzią w rodzinie, obdarzaniem się wzajemnym zaufaniem, poświęcaniem sobie czasu, spędzaniem go wspólnie, nawiązywaniem wzajemnych relacji, dialogu. Zdecydowana większość dzieci preferuje otwartość w

kontaktach ze swoimi rodzicami, opiera się to na dużym zaufaniu do rodziców, postrzeganiu ich jako autorytetu, konsekwencji w podejmowanych decyzjach. Część rodziców daje sygnały, że kontroluje swoje dzieci na każdym kroku, zapewne wynika to z lęku przed zagrożeniami jakie opiekunowie obserwują w otoczeniu dziecka, środowisku rówieśniczym, otoczeniu zewnętrznym. Deklarowane postawy jakie przejawiają rodzice wobec swoich dzieci dają podstawy do tego, aby to właśnie sami rodzice poświęcali więcej uwagi na własne zachowania, prezentowane postawy wobec innych dorosłych, potrafili dotrzymywać danego słowa, utrzymywali konsekwencję w działaniach, a tym samym mają szansę na stanie się autorytetem dla swoich dzieci.

Oczekiwane byłoby zatem pochylenie się nad rodziną, jej członkami, przyjrzenie się więziom rodzinnym, postawom rodziców- opiekunów, kategorii autorytetu w wychowaniu. Zgodzić się należy z tym, że to właśnie w rodzinie skupia się przyszłość człowieka, póki co, nie ma ani instytucji, ani środowiska na ziemi od którego zależy więcej³⁴. Zatem gdzie szukać wzorów, gdzie odnaleźć złoty środek w wychowaniu dziecka, gdzie wreszcie szukać recepty na budowanie szczęśliwej rodziny? Jednoznacznych odpowiedzi na tak postawione pytanie niestety nie znajdziemy, ponieważ nie ma gotowych recept na wychowanie dzieci. Niemniej ważne, aby rodzice dzieci, członkowie rodzin obdarzali się wzajemnym szacunkiem, zaufaniem, potrafili ze sobą rozmawiać, wzajemnie słuchać swoich potrzeb. Każda pozytywna postawa, jaką rodzic okazuje swojemu dziecku, niewątpliwie przyczyni się do budowania lepszych więzi w rodzinie, zapewni poczucie bezpieczeństwa u wszystkich jej członków. Poszczególne osoby w rodzinie, w której więzi, postawy rodziców a także postrzeganie przez dzieci swoich rodziców jako autorytet są częstymi zjawiskami, i w dużym stopniu przyczynią się do budowania dojrzałej postawy każdego jako członka społeczeństwa. Należy pamiętać, aby nie zawężać aktu rodzicielstwa zaledwie do urodzenia dziecka w znaczeniu fizycznym a pamiętać należy także o aspekcie moralnym i duchowym. Warto wówczas przemyśleć słowa „ Aby wydać człowieka na świat, potrzeba zaledwie kilku miesięcy, lecz całego życia nie starczy, by go wychować. Istnieje bowiem świat wartości ludzkich i nadprzyrodzonych, które rodzice muszą przekazać dzieciom, jeśli chcą, by „dawanie życia” posiadało wymiar w pełni ludzki”³⁵.

Streszczenie:

Rodzina, jako podstawowa grupa społeczna, istnieje od najdawniejszych czasów, powszechnie na całym świecie. Doniosłość ról jakie przychodzi jej pełnić w procesach socjalizacyjno-wychowawczych, społecznych czy w zakresie zaspokajania potrzeb człowieka jako jednostki, są nie do przecenienia. Dla każdego członka rodziny, bycie w rodzinie zakłada inne role i funkcje do pełnienia, także w życiu innych. Artykuł stanowi próbę ukazania spojrzenia najmłodszych jej członków na rodziców z perspektywy autorytetu jakim rodzice są dla swoich dzieci. Celem głównym badań była próba diagnozy zjawiska autorytetu rodziców w oczach dzieci a także zweryfikowanie deklarowanych postaw rodzicielskich przejawianych wobec dzieci. Jest także próbą pokazania znaczenia wzajemnych relacji rodziców i ich dzieci.

Słowa kluczowe: rodzina, autorytet, style wychowania, więzi rodzinne, postawy rodzicielskie

Summary:

The modern family as a “school of social virtues” and its role in building parental authority in the process of education

The family, as the basic social group, has existed since ancient times, universally throughout the world. The importance of the roles it comes to play in the socialisation and upbringing processes, in society or in meeting the needs of humans as individuals, cannot be overestimated.

³⁴ Por. za T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogii ...op. cit.*, s. 75.

³⁵ Jan Paweł II, *Dzieci należą najpierw do Boga- homilia, Prato, 19 marca 1986* [w] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II, Antologia wypowiedzi*, wyb. i przygotowanie tekstów Cz. Drażek, Kraków 1990.

For each member of the family, being in the family implies different roles and functions to perform, including in the lives of others. This article attempts to show how the youngest members of the family view their parents from the perspective of the authority that parents have for their children. The main aim of the research was an attempt to diagnose the phenomenon of parental authority in the eyes of children and to verify the declared parental attitudes manifested towards children. It is also an attempt to show the importance of the mutual relations between parents and their children.

Keywords: family, authority, parenting styles, family ties, parental attitudes

Bibliografia:

1. Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
2. Aszkiełowicz A., *Czy szczęście rodzinne jest dziełem przypadku? Rodzina najlepszym nauczycielem....*[w:] A. Kamińska, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra. Aspekty wychowania i kształcenia we współczesnej szkole*, Sosnowiec 2016.
3. Dyczewski L., *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin 2003.
4. Janke A. W., *Rodzina jako przestrzeń doświadczania wartości samego siebie*. [w:] A. M. Tchorzewski (red.), *Doświadczanie wartości samego siebie w procesach edukacyjnych*, Bydgoszcz 1997.
5. Kukułowicz T., *Z badań nad rodziną*. Lublin, 1984.
6. Michałowski S., *Wartość rodziny w procesie wychowania współczesnego pokolenia*, [w:] B. Dymara (red.), *Dziecko w świecie szkoły. Szkice o wychowaniu*, Kraków 1998.
7. Ostrowska U., *Doświadczanie wartości edukacyjnych w szkole wyższej*, Bydgoszcz 1998.
8. Ostrowska A., *Środowisko wychowawcze i jego znaczenie w edukacji dziecka* [w:] Kopiczyńska I, Magda-Adamowicz M. (red. nauk.), *Dziecko w kształceniu instytucjonalnym. Idee- refleksje- badania*, Zielona Góra 2019.
9. Róg A., Siudzińska S., *Style wychowania stosowane przez rodziców a społeczne funkcjonowanie dziecka*, [w:] J. Brągiel, P. E. Kaniok, A. Kurcz (red.), *Rodzicielstwo w kontekście wychowania i edukacji*, Opole 2013.
10. Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, Warszawa 1974.
11. Tyszka Z., (red.) *Analiza przemian wybranych kategorii rodzin polskich*, Poznań 1990.
12. Tyszka Z., *Rodzina w świecie współczesnym- jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa* [w:] Pillch T, Lepalczyk I (red), *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*, Warszawa 1995.
13. Jan Paweł II., *Zachować duchowe i etyczne wartości rodzinnego życia – homilia Bamenola, 12 sierpnia 1985* [w:] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II :Antologia wypowiedzi*, wyb. i przygotowanie tekstów Cz. Drązek, Kraków 1990.
14. Jan Paweł II., *Budować na wzajemnym zaufaniu –homilia*, Wrocław, 21 czerwca 1983 [w:] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II: Antologia wypowiedzi*, wyb. i przygotowanie tekstów Cz. Drązek, Kraków 1990.
15. Jan Paweł II., *Adhortacja Christifideles laici* [w:] T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II*, Kraków 2007.
16. Jan Paweł II., *List do rodzin Gratissiman sane z 1994 r.* [w:] T. Bilicki *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II*, Kraków 2007.
17. Jan Paweł II., *Dzieci należą najpierw do Boga- homilia, Prato, 19 marca 1986* [w] *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II, :Antologia wypowiedzi*, wyb. i przygotowanie tekstów Cz. Drązek, Kraków 1990.
18. Ziemska, M., *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1969.
19. Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975.

20. Ziemska M., *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1986.